KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Października. — Rok 1844. Poniedziałek. № 275. Jutro, ŚŚ. Jadwiga i Teresa.

Wczoraj w Archikatedrze Śgo JANA w czasie Summy, Artyści muzyczni wykonali Mszę Józ: *Elsnera*, Graduał *Strejbingera*, i Oferto: *Jansa*. Wczoraj na zakończenie 40sto-godzinnego Nabożeństwa, kończącego oktawę N. MARJI Rożańcowej, Kościół XX. *Karmelitów bosych* przez cały dzień był napełniony pobożnemi; w czasie Summy, pełne prawd religijnych, budujące Kazanie miał X. Józef *Lipiński* Nauczyciel w Szkołach publicznych. Również takie Nabożeństwo z Odpustem odbyło się w Kościele XX. *Dominikanów;* w czasie Summy, Artyści muzy: wykonali dzieła *Szydermaiera* i *Achtla*. W odnowionym Kościele DZIECIĄTKA JEZUS, od świtu rozpoczęło się Nabożeństwo; w czasie pierwszych 3ch Mszy śś. Artyści wykonali dzieła religijne *Elsnera*, *Nideckiego* i *Radzińskiego*, oraz Hymn „BOŻE zachowaj CESARZA." W kościele XX. *Augustjanów* wykonano dzieła muzyczne *Hahna*, *Eggera*, *Elsnera* i *Zelnera*.

Jutro, iako w dniu imienia ś. p. Teresy *Żylińskiej*, o godzinie 10tej z rana, w Kościele Powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; po którem zwłoki Jej, przeniesione zostaną do grobu familijnego na wieczny spoczynek. — W dniu 1szym b. m. odbył się Examin roczny w Szkole Elementarnej prywatnej żeńskiej pod nadzorem JPani *Bielawskiej* Nauczycielki, w obec JW. Ministra Sekretarza Stanu Tajnego Radcy *Turkułł*, JWnej *Abramowicz* Wizytatorki Instytutów Naukowych żeńskich, JWW. X. Prałata *Dekert*, *Lewockiego* i *Radomińskiego* Członków Rady Wychowania, WW. *Bader* Dozorczyni powyższych Instytutów, *Strasburgiera* Inspektora, X. *Pomorskiego* i *Bielawskiego* Nauczycieli; na którym otrzymały Uczennice nagrody i pochwały następuiące; nagrody: Elżb: *Kwapińska* i Marjanna *Zajkowska;* pochwały: Anna *Galińska*, Mar: *Michałowska*, Julja *Staszewska*, Emilja *Gurska*, Anna *Kroh*, Izab: *Staszewska*, Anna *Rebandel*, Julja *Kroh* i Julja *Truskulaska*. — *Główna Kassa Oszczędności.* Według poprzedniego ogłoszenia, uczestników 2487, posiadało kapitał r. s. 47,809 ko. 5 (zł. 318,727). Następnie w tygodniu upłynionym do dnia wczorajszego włącznie, wydano książeczek nowych 22, na które, tudzież na dawniejsze w 290 wnioskach złożono r. s. 925 kop. 5 (zł. 6,167); razem uczestników 2,509 r. s. 48,734 k. 10 (zł. 324,894); na żądanie 28 uczestnikom zwrócono (prócz procentu Rsr: 3 k. 79½), r: s: 431 k. 85 (zł. 2,879), i umorzono książeczek oszczęd: 16; przeto uczestników 2493, posiada kapitał r. s. 48,302 k. 25 (zł. 322,015). — Nie możemy doczekać się tegorocznego *babiego lata*. Myślałby kto naprawdę, że tegoroczne *lato*, iakby iaka dobrze zakonserwowana kokietka, nie chce się uznać iuż w wieku i przyznać do lat swoich. Tymczasem dzieie się to inaczej, lato r. 1844 dla tego nie starzeie się i babiego lata nie rodzi, bo go wcale nie było. Sumiennie bowiem mówiąc, nie możem nazywać latem te kilka dni ciepła w południe kiedyniekiedy objawianego, które ranek dżdżysty zaczynał a wieczór ulewny kończył. Tymczasem kiedy *Babunie lato* nie może zebrać się do nas, *Starowina zima* zdaie się pukać iuż do drzwi *Warszawy*. Brzydka to facjata (nie bram Warszawy: ale zimy), ma włosy śniegiem, a rzęsy szronem pokryte, tchnienie iej przeraża zimnem, a nogi stąpaią po lodzie, albo zżółkłych lub powiędłych liściach. Oby ieszcze nieprędko pokazała się u nas; aby nie nastąpiła przykrość po przykrości. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono od W. K. W. zł. 2 dla mor: zan: Dzieci, na intencją ukochanego X. W. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Siostrze Kasperka* przywołani, JPanna *Damse* i JP. *Maiewski*. Śliczny Balet *Dwaj złodzieie*, wzniecał ciągłe oklaski, a JPani *Turczynowiczowa* na żądanie powtórzyła taniec *Węgierski* i została powszechnym odgłosem przywołaną. W Rozmaitości po *Pasztecie z węgorza* przywołani, JPani *Śliwińska* i JP. *Jasiński*. Pierwszy raz wczoraj przedstawiona iedno-aktowa przełożona z francuzkiego Komedja *Pięć lat*, bardzo zabawiła obecnych, bo też iest to dziełko pełne dowcipu i wesołości, a ieszcze tak silnie poparte wyborną grą naszych Artystów; oceniła to sprawiedliwie Publiczność i wynagrodziła dwukrotnem wywołaniem JP. *Jasińskiego*, oraz JPannę *Palińskę*. Zapytany o

Tłumacza, iest nim P. Józef *Bliziński*. Po *Miłostkach ułańskich* przywołani, JPanna *Damse* i JP. *Jasiński* po 2-kroć, oraz JP. *Panczykowski*.

Z Petersburga. — W ciągu pierwszego półrocza r. b. wydobyto w kopalniach *Uralskich* tak Cesarskich iako i prywatnych, Złota: pudów 164, funtów 13 i zołotników 60; Platyny: pud: 75 fun: 8, zoł: 43; metalu zwanego Irydjum fun: 9 zoł: 90. — Bieg dyliżansów między *Moskwą* i *Niższym Nowgorodem* iuż rozpoczął się.

Anglja. — Królowa 3go b. m. po 48-godzinnej żegludze z *Dundee* szczęśliwie zawinęła do *Woolwichu*, zkąd niebawem wyiechała do *Windsoru*. — Podług urzędowych doniesień, Król Francu: 7go b. m. miał odpłynąć z *Treportu;* 5 parostatków i 2 fregaty stanowią iego eskadrę pod rozkazami Admirała *Lasusse* (Lasys). 9go b. m. rano Król spodziewany był w *Portsmucie*, zkąd tenże odjedzie koleią żelazną do *Windsoru*. Monarcha miał być przyjmowany w *Portsmucie* przez Xięcia *Wellington*, w *Farnborof* przez Xcia *Alberta* i znakomitych Dygnitarzy dworu; Władza municyp: *Portsmutu* postanowiła Królowi złożyć adres winszuiący, a dla Oficerów eskadry francuz: dać ucztę. — Lord Szambelan Hrabia *Delawarr* 3go b. m. na zlecenie Królowej posłał do Posła franc: Hrabiego *S. Aulaire* (S. Oler), Xcia *Wellingtona*, Pana Roberta *Peel* (Pil), Hrabiego *Aberdeen* (Eberdyn), *Jersey*, *Liverpool* i t. d., zaprosiny na uczty dać się maiące w *Windsorze*, z powodu przybycia Króla Francuzów. — Wielu mniema, iż nowy Gubernator ieneralny *Indji* wscho: będzie zmuszony za przykładem swoiego poprzednika utrzymywać armję na stopie woiennej, ponieważ *Dost Mahomed* Chan w *Afganistanie*, *Hira Sing* w *Lahorze* a nawet władca *Kandaharu* mieli ułożyć plan celem podburzenia Indostanu przeciw Anglikom. — Wyspa *Mogador* 17go z. m. kompletnie została opuszczoną przez Francuzów. — Wice-Admirał *Owen* 18go z. m. odpłynął z *Gibraltaru* na swoią stację do *Malty*. — *Chiny* miały zawrzeć traktat handlowy z Stanami Zjedn: na wzór traktatu zawartego z Anglją. — Hrabia *Nesselrode* 4go b. m. wyiechał z powrotem z *Londynu* do *Petersburga*. Poseł Cesarsko-Rossyjski Baron *Brunnow* 3go b. m. dał dla niego świetną ucztę, na której znajdowali się Ministrowie, Poseł Pruski i wiele osób znakomitych.

Francja. — Raport Ministra marynarki do Króla, w którym zaproponowany iest awans Xcia *Joinville* (Żuewil) na Wice-Admirała, został teraz ogłoszony. Minister między innemi pisze: „Wszystkie wypadki krótkiej i szczęśliwej wyprawy marokańskiej, dowodzą, że Xżę nietylko trzymał się ściśle danych mu zleceń, ale też przeięty zawartym w nim duchem, kierował swoie czynności podług przepisanych w nich celów, i tym sposobem obok świetnych przymiotów woiennych, okazał też roztropność i dojrzałość, zalecaiące go coraz więcej miłości Waszej Królewskiej Mości i wdzięczność kraiu.” — Prócz Xżniczki *Adelajdy*, Xżę *Montpensier* (Mąpansje) towarzyszył także Królowi i Królowej do *Eu*. — Album przeznaczone od Króla *Ludwika Filipa* Królowej *Wiktorji*, na pamiątkę iej odwiedzin w *Eu*, iest teraz ukończone, i Monarcha sam ie wręczy w *Windsorze*. Ma 32 cale grubości i 24 cale długości; zawiera 32 prace najcelniejszych Artystów francuz:, przedstawiaiące rozmaite pokoie zamku *Eu* i sceny z tamecznego pobytu Królowej *Angielskiej*. Na okładce z purpurowego marokinu, znajduie się herb ang: i tak samo na szkatułce z purpurowego axamitu. — Minister handlu i Podsekretarz Stanu ministerstwa prac publicz:, znowu na kilka dni opuścili *Paryż;* pierwszy udaie się w podróż na prowincją, drugi do *Irlandji*, dla oglądania tamecznej kolei żelaznej atmosferycznej. — Traktat *marokański* został iuż podpisany ze strony Francji. — Monitor *algierski* zapewnia, że *Abdelkader* znajduie się ciągle na ziemi marokańskiej; niedawno był bardzo chory, wszyscy iego towarzysze chorowali także na febrę; łatwo zatem dla Cesarza *Marokańsk:* pojmać Emira. Fałszywem było mniemanie, iakoby *Abdelkader* znajdował się na czele powstańców marokańs:; ci zostaią w zachodniej stronie państwa, Emir zaś w wschodniej stronie. — Po uczcie danej przez Marszałka *Bugeaud* (Biużo) w *Algierze*, Aga *Jatima el Sid*, Syn najsławniejszego Marabuta *Algerji* i potomek *Proroka*, zaimprowizował modlitwę o powodzenie Francuzów. Kalif *Sid Ali* powtórzył modlitwę, Aga *Ghobrini* przydał modlitwę o powodzenie Marszałka *Biużo*. — Korespondent

dziennika *Sporów*, pisze o stanie *Izraelitów* w Maroko: „Pogarda, iaką duma i fanatyzm Maurów okazuią Izraelitom, nie tyle czyni ich nieszczęśliwemi, ileby się zdawało; gdyż od niepamiętnych czasów i od młodości do tego przyzwyczaieni, żyią zupełnie bez troski. Za to są koniecznemi pośrednikami między kraiowcami a cudzoziemcami. Wszystkie płody i bogactwa kraiu spoczywaią w ich ręku, i oni iedynie w tym smutnym kraiu używaią nieiakiej wygody. Mieszkania ich wewnątrz są znacznie wygodniejsze niż maurytańskie; zastać w nich można *komfort* odpowiedni klimatowi i naturze. Wszyscy rzemieślnicy i kupcy miejscowi, od nich są zawiśli. Izraelici maurytańscy mogą stać się bardzo użytecznemi dla cywilizacji europejskiej, i okazuią też wszelką gorliwość w tym celu. W *Tetuan* najbogatsi Izraelici zjednoczyli się, aby swoim kosztem sprowadzić Nauczyciela języka francuzk:. W *Tangerze* prawie wszyscy Izraelici mówią po hiszpańsku; wielu z nich także po francuzku i angielsku." — X. *Borghi*, Biskup *Betsaidy*, Wikarjusz apostolski Tybatu i Indostanu, przybył do *Marsylji* z orszakiem 27 osób, składaiącym się z 5ciu Xięży, 7miu Braciszków Śgo Wiatora i 15tu Zakonnic. 4go b. m. miał odpłynąć do *Alexandrji*, aby ztąd przez *Suez* i *Bombaj* udać się do *Agry*. Prałat ten zamyśla utworzyć 2 nowe misje w *Lahorze* i górach *Kaszmiru*. — Ben *Sumum* Aga Flittasów, został przez Marszałka *Biużo* wezwany do *Algieru*. — Konsumcja *ostryg* pomnożyła się od kilku lat we Francji. W *Paryżu* r. 1827 sprzedano za 850,000 fr. ostryg, r. 1835 za 1,219,000 fr., a zeszł: roku za 2 miljony. Tuzin *en gros* kupuią po 22 centymów, a częściowo przedaią po 50 do 60 centimów, co służy za dowód, ile zyskuią na ostrygach w *Paryżu*. — Xżę *Żuęwil* przybywszy do *Hawru*, został przez Urzędnika Komory zapytany, czy nie ma czego do oclenia. „Nie mam nic, iak tylko to," odpowiedział Xżę pokazuiąc swój puljares, zawieraiący notatki o zwycięztwach odniesionych w *Maroko*. Urzędnik Poczty poznawszy Xcia, odpowiedział, iż francuzkie zwycięztwa i zwycięzcy, nie potrzebuią cła opłacać. — Poczta z *Hawru* 30go z. m. w nocy tak gwałtownie uderzyła o dyliżans, iż ieden stangret na miejscu został zabity, 2gi ciężko iest raniony.

Niemcy. — Gazeta *Kolońska* donosi: „Z *Zielonej Góry* w Szląsku dochodzi nas zasmucaiąca wiadomość tej treści, iż iuż prawie całkiem o tem zwątpiono, żeby tego roku choć iedno winogrono tam dojrzało." Więc niestety! Grünebergera z r. 1844 mieć nie będziem! — W *Mnichowie* znajduie się obecnie *Karmelita* Braciszek Jan Baptysta z *Fraskaty*, przybyły z góry *Karmel*, celem zebrania składki na wzniesienie Instytutu na tej górze. Król *Bawarski* ofiarował z swoiej kassy prywatnej 4,000 zł. — Król *Pruski* raczył przyiąć od Józefa *Lutz* w *Wiedniu*, medal wybity na pamiątkę woiowników poległych w *Tyrolu* i *Woralbergu*, i ofiarował mu wielki medal złoty za sztuki i umieiętności. — Królewna *Klementyna Orleańska* 3go b. m. wyiechała z *Wiednia* z powrotem do *Paryża*.

Turcja. — *Mehmed Ali* wyiechał do *Kairu*, dokąd towarzyszyć mu będą Konsulowie; zdrowiem cieszy się najlepszem. Wypadki w *Maroko* bynajmniej go nie zdziwiły i wynurzył mniemanie, iż *Maurowie* nie powinni w walnej bitwie atakować. — Urzędnik poczty przybyły z Anglji do *Alexandrji*, miał iuż kilkakrotne narady z *Artimem* Beiem; tenże iednak oświadczył, iż Wice Król zawsze udziela opieki poczcie angi:, nigdy iednak w tym przedmiocie, nie zawrze układów; wieść zatem o zawarciu traktatu przez Jenerała *Herdyng*, zdaie się bezzasadną. — W *Syrji* groziło powstanie za oddaleniem się floty tureckiej. — I w *Tunecie* wiadomość o zwycięztwach Francuzów w Marokańskiem głębokie sprawiła wrażenie; w skutek tego może Admirał franc: *Parseval* doznał szczególnie świetnego przyięcia ze strony Beia.

Rozmaitości. — *Buńczuk*, iak wiadomo, iest uważany w Tureczczyźnie za znak godności, a godność Baszów stosuie się do liczby buńczuków, którą maią prawo kazać nosić przed sobą. Początek tego zwyczaiu iest następaiący: Turecka armja utraciła w boiu chorągiew. Dowódzca widząc to niebezpieczeństwo, odciął koniowi ogon przypiął go do dzidy, aby żołnierzom nowej dodać odwagi. Powiodło się mu szczęśliwie, zgromadził rozpierzchły hufiec, uderzył na nieprzyiaciela i wygrał bitwę. Odtąd stał się buńczuk odznaczeniem woiennem a najwyżsi Baszowie maią prawo noszenia 3ch buńczuków. — Po skoń-

czeniu patetycznej obrony, przez Adwokata iednego z sądów angiels:, Klient iego zalał się łzami. „O ia nieszczęśliwy, niesądziłem abym połowę tego wycierpiał, rzekł łkaiąc, co mój Obrońca wyliczył.” — Na wyspie Wniebowstąpienia taki był brak wody słodkiej tego lata, iż władze rozdzielały ią na porcje mieszkańcom. Bydło wyzdychało z pragnienia, a okręty przybywaiące musiały płynąć aż do *Rio-Janeiro* dla zaopatrzenia się w takową. — Na posiedzeniu Sądu Aldermanów w *Londynie*, czytano sprawozdanie za 1sze półrocze r. b., z którego okazało się, że w ciągu tych 6ciu miesięcy skazano na grzywny 249 Kupców używaiących wagi za lekkie, a 166 których wagi nie były ostęplowane.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kowalewski Tajny Radca, Senator, z Paryża; Frydryks Jene:-Lejt: z Krakowa; Ryndyn Jene:-Maior z Mińska; Straszewski Jan Prezes Sądu Krym: z Płocka: Pusłowski Sewe: Oby: z Rzymu; Horodyński Ign: Dz: z Tuczap; Rumocki Ludw: Oby: z Kobylnik; Zawistowski Hipo: Oby: z Wag; Burman Jen:-Maior z Lublina; Walewski Ant: Dz:.

DONIESIENIA.

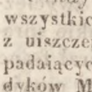
Dnia 17 b. m. w Biurze Rządu Guber: Mazow:, odbywać się będzie licytacja, na wykonanie różnych robot około zabudowań MAGAZYNU SOLNEGO, w Warszawie na Solcu.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł 3ci transport KAWJORU świeżego małosolonego Astrachańskiego. M. Szyrokow.

Syndycy upadłości M. A. Różewicza. Wzywaią wszystkich Debentów M. A. Różewicza Kupca, ażeby z uiszczeniem należności dla pomienionego Handlu przypadaiących, w terminie trzechniowym, i na ręce Syndyków Massy pośpieszyli; w przeciwnym bowiem razie, o takowe należności sądownie pociągnięci zostaną. S. *Ring.* Juljan *Wszelaczyński*, O. S., Syndyk Massy pod Nr 159 zamieszkały.

Osoba wyjeżdzaiąca extra-Pocztą w tych dniach do DUBNA, ZYTOMIERZA, KIJOWA i MOSKWY, życzy sobie mieć Towarzysza podróży na wspólny koszt. Wiadomość w Kantorze w Hotelu Saskim.

W dalszej kontynuacji licytacji po Józefie Schmidtner, w Hotelu Bawarskim przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2682, w dniu 3 (15) Października o godzinie 3ej z południa, sprzedany będzie BILLARD mahoniem fornirowany, z wszelkiemi rekwizytami, i inne przedmioty.



W mieście Gub: Radomiu, są dwa DOMY obok siebie masyw murowane, o 1 piątrze, przy ulicy pryncypalnej, niezbyt dawno postawione, z Oficyną, Stajniami, Wozownią, Ogrodem owocowym i warzywnym, oraz z Gruntami i Łąką, każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość powziąść można na miejscu w Handlu Czyszkowskiego, w domu Gozmana.

APTEKA gustownie założona, dobrze uposażona, czynna, w miejscu korzystnem położona, w mieście Gubern: Radomiu, iest z wolnej ręki do sprzedania z domem lub bez domu; dowiedzieć się można u właściciela, wprost Bernardynów pod Nr 118, w M. Radomiu.

W dniu 3 (15) Października i dni następnych r. b. od godziny 9 z rana, i 3ej po południu, sprzedane będą przez publiczną licytację, w Warszawie na Krako:-Przedmieściu w domu Nro 450, na dole w Sklepie, SUKNA, KORTY, Materje na kamizelki, Rygały sklepowe; a następnie MEBLE i Naczynia gospodarskie, w domu Nro 439 na 1m piątrze, a to na rzecz Massy M. A. Różewicza; o czem zawiadamiaią *Syndycy.* — S. *Ring.* Juljan *Wszelaczyński*, Obrońca Sądowy.



W pierwszych dniach tego miesiąca, został skradziony WYŻEŁ, pod Radzyminem na kilka wiorst bliżej Warsz:. Wyżeł ten wzrostu średniego, długi, na taksowatych łapach, łaty kasztanowate po sobie maiący i tarantowaty, odznacza się ieszcze krótkim ogonem, z czego iest łatwy do poznania. Ktoby o takowym iakąkolwiek miał wiadomość, lub też onego do Warszawy pod Nr 497 przy ulicy Podwal, do Rządcy domu dostawił, odbierze przyzwoitą nagrodę; w przeciwnym bowiem razie, nieprawy posiadacz sam sobie winę przypisze, ieżeli z tego powodu na największą nieprzyiemność i koszt wystawiony będzie.



W przeszłym tygodniu na placu przed Zamkiem, zabłąkał się PIESEK z rasy wyżełków angielskich, uszy kasztanowate, łatka na grzbiecie, ogon krzywy maiący; kto go odprowadzi pod Nr 2gi przy ul: Sto Jańskiej, do Cukierni, otrzyma nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro, 13ty raz *Umarli żywi.*

Dziś w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krako:-Przedm: w domu Doktora Malcza JP. *Danecki* z komp: grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Zygel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej pod Saturnem Nr 641, KWARTET grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Freta pod Nr 275, obok handlu Szmitnera, JP. *Szpilman* na instrumencie złożonym z drewienek i słomy, z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłumac: i Bielańsk: w domu Lilpopa Nr 600, JP. *Chojnacki* z komp: grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej i Krak:-Przedm: w domu Baroka, familja *Kreitl* grać będzie.

Jutro w Kawiarni przy ulicy Tłumackiej i Rymarskiej w domu Ossolińskich zwanym pod Nr 739, Orkiestra pod Dyrekcją JP. *Szyndler* grać będzie.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednarsk:, na Śniadanie: Kapłonki, Kaczki, Gęś, Polędwica z rydzami, Pieczeń huzarska i cielęca, Potrawy z pulard i niostków, Kotlety i Muszczki z farzynami, Antrykot, Zupa pomid:.